

Sygn. akt *I ACa 146/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: Ryszard Marchwicki /spr./

Jacek Nowicki

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 października 2018 r. sygn. akt I C 58/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób , że ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 76.317,67 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy trzysta siedemnaście złotych sześćdziesiąt siedem groszy) zasądza od dnia 19 kwietnia 2017 r do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo o odsetki od tej kwoty oddala;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Marchwicki Małgorzata Gulczyńska Jacek Nowicki

--	--	--

UZASADNIENIE

Powódka A. K. (1) w pozwie z 3 stycznia 2014 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz 80.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w tym:

- 30.000 zł. tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku mieszkalnym powódki,

- 50.000 zł. tytułem odszkodowania za spadek wartości rynkowej nieruchomości powódki.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w podwójnej wysokości.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W piśmie z 13 lipca 2018 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu o 9912,67 zł. i wniosła o zasądzenie od pozwanego 89.912,67 zł. z ustawowymi odsetkami (a od 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie) od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Podniosła ona, że na powyższą kwotę składają się: 63.595 zł. tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości oraz 26.317,67 zł. tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynkach mieszkalnych znajdujących się na przedmiotowej nieruchomości.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, także w zakresie w którym zostało ono rozszerzone.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 18 października 2018 roku

1) zasądził od pozwanego na rzecz powódki 89.912,67 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 76.317,67 zł. od 26 kwietnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku, a od 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty, oraz od 13.595 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty,

2) umorzył postępowanie co do 3682,33 zł.,

3) w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

4) kosztami postępowania obciążył w 96% pozwanego, a w 4 % powódkę i z tego tytułu:

- zasądził od pozwanego na rzecz powódki 12.700,02 zł. w tym 3327,64 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

- nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) 2918,14 zł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), gmina T., stanowiącej działkę o numerze (...), o powierzchni 0,0560 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...).

Aktualnie dla terenu, na którym znajduje się przedmiotowa nieruchomość brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy T. zatwierdzonym Uchwałą Nr (...) R. z 21 czerwca 2011 roku nieruchomość znajduje się na terenach oznaczonych symbolem (...)co oznacza tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o dużej intensywności.

Przedmiotowa nieruchomość jest zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej. Budynek mieszkalny został wzniesiony w tradycyjnej technologii murowanej. Jest to budynek jednokondygnacyjny, bez podpiwniczenia, z dachem wielospadowym krytym dachówką ceramiczną. Został on wybudowany około 2011 roku. Budynek jest wyposażony w instalacje wewnętrzne: elektryczną, gazową, c.o. i wodno – kanalizacyjną. Droga dojazdowa do nieruchomości została urządzona – utwardzona asfaltem z chodnikiem po jednej stronie

ulicy. Nieruchomość posiada dostęp do wszystkich sieci uzbrojenia technicznego. Bezpośrednie sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.

Nieruchomość powódki jest położona w bliskim sąsiedztwie lotniska cywilnego (...), które jest własnością pozwanego. W okresie po transformacji ustrojowej przystąpiono do modernizacji (...) lotniska, powstałego w 1913 roku. W 1997 roku utworzono pozwaną spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...), której udziałowcami są P.w W., Skarb Państwa, Miasto P. i Województwo (...). Pozwana spółka przystąpiła do modernizacji lotniska i w 2001 roku oddała do użytku dwa nowoczesne terminale: pasażerski i cargo oraz nową płytę postojową. Z kolei od 2008 roku lotnisko jest gotowe do obsługi ruchu lotniczego w strefie S.. Jednocześnie w ostatnich kilkunastu latach gwałtownie wzrosło zapotrzebowanie na usługi lotnicze obsługiwane przez (...). W 2000 roku z portu skorzystało 227.847 pasażerów i zanotowano wówczas 13.225 operacji lotniczych, w 2008 roku liczba pasażerów wyniosła już 1.274.679 przy 23.609 operacji lotniczych, z kolei w 2012 roku liczby te odpowiednio wynosiły: 1.594.929 i 25.256.

Decyzją z 28 lutego 2011 roku R. w P. na wniosek pozwanego ustalił środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pod nazwą „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) położonego w P. przy ul. (...).

Na podstawie art. 135 ust. 1, 2, 3a i 3b ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska Sejmik Województwa (...) podjął 30 stycznia 2012 roku uchwałę Nr(...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P., która weszła w życie 28 lutego 2012 roku.

Uchwała ta utworzyła obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P., podzielony na dwie strefy tzw. strefę wewnętrzną i tzw. strefę zewnętrzną, a w nim określiła ograniczenia w zakresie przeznaczania terenów, wymagań technicznych dotyczących budynków oraz sposobu korzystania z terenów.

Na mocy tej uchwały opisana wyżej nieruchomość, należąca do A. K. (1) znalazła się w tzw. strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania.

Zgodnie z § 3 uchwały, granicę zewnętrzną obszaru ograniczonego użytkowania wyznacza się na podstawie:

- 1) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $L_{AeqD} = 55$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych;
- 2) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $L_{AeqN} = 45$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych;
- 3) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $L_{AeqD} = 50$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska;
- 4) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $L_{AeqN} = 40$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska.

W myśl postanowienia § 4 uchwały, w obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy:

- 1) strefę zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania, określona w § 3, a od wewnątrz linia będąca obwiednią:
 - a) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $L_{AeqD} = 60$ dB oraz dla pory nocy $L_{AeqN} = 50$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych;
 - b) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $L_{AeqD} = 55$ dB oraz dla pory nocy $L_{AeqN} = 45$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska;

2) strefę wewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy lotniska.

W obszarze ograniczonego użytkowania zabroniono przeznaczania nowych terenów pod budowę szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży oraz pod strefy ochronne A uzdrowisk (§ 7 uchwały).

W obszarze ograniczonego użytkowania określono następujące sposoby korzystania z terenów w strefie wewnętrznej (§ 8 ust. 2):

a) zabroniono budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

b) dopuszczono rozbudowę, odbudowę oraz nadbudowę istniejących szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c) zabroniono tworzenia stref ochronnych A uzdrowisk,

d) dopuszczono lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej, pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej.

W uchwale wprowadzono ponadto wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej (§ 9 ust. 2).

W § 2 pkt 3 uchwały wyjaśniono, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. W § 2 pkt 7 uchwały wyjaśniono także, iż przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej.

W budynku powódki zostały zastosowane ponadstandardowe rozwiązania (okna szklone szybą zespoloną, dwukomorową oraz system wentylacji mechanicznej z centralą nawiewno – wywiewną). W sytuacji gdyby działalność lotniska nie powodowała na obszarach zabudowy mieszkaniowej w otoczeniu lotniska przekroczeń dopuszczalnych wartości poziomu hałasu w środowisku obowiązujących powszechnie, tzn. poza obszarem ograniczonego użytkowania, budynek powódki w stanie istniejącym spełniałby wymagania polskiej normy (...)określającej minimalne właściwości dźwiękoizolacyjne przegród zewnętrznych oraz normy (...) dotyczącej komfortu akustycznego wewnątrz pomieszczeń. W związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dopuszczona została działalność lotniska (...) powodująca degradację klimatu akustycznego między innymi w otoczeniu przedmiotowego budynku. Uciążliwości akustyczne związane z funkcjonowaniem lotniska uniemożliwiają zachowanie poprawnych warunków wewnątrz budynku, określonych normą (...). Zapewnienie komfortu akustycznego w pomieszczeniach chronionych wymaga zwiększenia izolacyjności akustycznej przegród zewnętrznych. Zachodzi w związku z tym konieczność wymiany okien i drzwi balkonowych w pokojach na okna i drzwi o większej izolacyjności akustycznej jak również doprowadzenia budynku do stanu pierwotnego. Łączna wartość kosztów związanych z wykonaniem prac wynosi 26.317,67 zł.

Utrata wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot opinii (szkoda majątkowa) w związku z jej położeniem w obszarze ograniczonego użytkowania dla lotniska (...)według stanu nieruchomości na dzień 28 lutego 2012 roku oraz cen aktualnych według parametru 10,78% wynosi 63.595 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości według stanu na dzień 28 lutego 2012 roku i cen aktualnych wynosi 620.980 zł.

Pismem z 10 października 2013 roku powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości w związku z utworzeniem strefy ograniczonego użytkowania oraz z tytułu konieczności poniesienia nakładów na rewitalizację akustyczną. W piśmie tym nie podała kwot jakich domaga się od pozwanego. Wezwała pozwanego do podjęcia z nią negocjacji w szczególności poprzez powołanie niezależnych biegłych celem wyliczenia wysokości ww. roszczeń. Powódka poinformowała pozwanego, że nie jest zainteresowana udziałem w proponowanej procedurze koncyliacyjnej.

Pozwany nie wyraził zgody na jakiegokolwiek negocjacje.

Do dnia wniesienia pozwu pozwany nie uiszczył powódce dochodzonej pozwym kwoty w jakiegokolwiek części.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w znacznej mierze w oparciu o opinie biegłych sądowych z dziedziny akustyki, budownictwa i szacowania nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego, w szczególności opinia biegłego J. W. została opracowana przez osobę posiadającą kwalifikacje i wiedzę w dziedzinie szacowania nieruchomości, specjalistę o wieloletnim doświadczeniu na polu praktyki i teorii. Stąd też jej istotny walor pomocniczy przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Przydatność w/w opinii wynika również z tego, iż odpowiada ona postawionej tezie dowodowej, a autor tej opinii jako osobą obca do stron niewątpliwie nie jest zainteresowany treścią rozstrzygnięcia, jakie zapadnie w niniejszej sprawie. Patrząc przez pryzmat pozostałego materiału dowodowego, uznanego za wiarygodny i spójny, znajdującego się w aktach sprawy, nie sposób zdaniem Sądu I instancji, kwestionować wywodów powyższej opinii, jej spójności i fachowości. Sąd nie znalazł ponadto żadnych podstaw, aby opinię tę zakwestionować z urzędu.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy podjął rozważania prawne, w których wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Kwestia szkody, objętej dyspozycją przepisu art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska była już przedmiotem analizy Sądu Najwyższego na gruncie stanów faktycznych obejmujących następstwa ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego (...) czy innych lotnisk – im. F. C. w W. i B. w K.. Dominującym stało się stanowisko, zgodnie z którym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości według art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania, zaś przewidziana w art. 129 u.p.o.ś. odpowiedzialność odszkodowawcza obejmuje także szkody, w tym w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości, które wynikają z przekroczenia standardów jakości środowiska w zakresie emitowanego hałasu. W związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje bowiem nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.), i tym samym, do ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na takim obszarze. O ile bowiem wcześniej, tj. przed wejściem w życie rozporządzenia (obecnie uchwały), właściciel mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w jego wyniku możliwości tego typu został pozbawiony. Działalność pozwanego skutkująca podwyższeniem poziomów hałasu w środowisku w związku z ekspansją działalności (docelowo 2034 r.) zyskała bowiem legitymację w formie ustawy i wydanego na jej podstawie – przez właściwy organ – aktu prawa (uchwała sejmiku wojewódzkiego). Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. jest więc także obniżenie wartości nieruchomości, wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje, np. hałas (tak m.in. uchwała SN z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, LEX nr 578138).

Wykładnia językowa, celowościowa i systemowa przepisów Działu IX ustawy Prawo ochrony środowiska pn. „Ograniczanie sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska” wskazuje, że zamiarem ustawodawcy było dążenie do całościowego uregulowania skutków ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania,

prowadzących do obniżenia wartości nieruchomości, bez konieczności odwoływania się do postanowień innych ustaw. Wobec tego podstawą roszczenia powódki o naprawienie szkody, polegającej na obniżeniu rynkowej wartości jej nieruchomości, jest przepis art. 129 ust. 2 u.p.o.ś.

Uzyskany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności pozwanego w oparciu o art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. w zw. z art. 135 u.p.o.ś. Sąd stwierdził, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie uchwały Nr (...) Sejmiku Województwa (...) z 30 stycznia 2012 roku i ograniczeniami powódki w korzystaniu ze swojej nieruchomości, wynikającymi z hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska cywilnego (...) w P., a szkodą w postaci zmniejszenia się rynkowej wartości jej nieruchomości o 63.595 zł., co determinuje zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w tej wysokości. Nie można przy tym uznać, aby zasądzenie odszkodowania na jej rzecz skutkowało bezpodstawnym jej wzbogaceniem w rozumieniu art. 405 § 1 k.c., kosztem strony pozwanej. Przeciwnie twierdzenia pozwanego o tym, aby wprowadzenie takiego obszaru uatrakcyjniło nieruchomość strony powodowej wynikały z niezrozumienia istoty zabiegu, jakim jest ustanowienie takiego obszaru i prawnych tego konsekwencji dla właścicieli nieruchomości znajdujących się na takim obszarze. Konsekwencje te jednoznacznie wynikają z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości.

Niesporne było, że na skutek wprowadzenia uchwałą Nr (...) Sejmiku Województwa (...) obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P. nieruchomość gruntowa powódki zabudowana budynkiem mieszkalnym znalazła się w tzw. strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania. Z materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy jednoznacznie wynika, iż potencjalni nabywcy nieruchomości wiążą położenie nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania przede wszystkim z hałasem. Dla tzw. świadomego nabywcy strefa wiąże się nie tylko z ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości m.in. poprzez konieczność zapewnienia w budynkach mieszkalnych właściwego klimatu akustycznego, ale przede wszystkim z koniecznością znoszenia zwiększonej emisji hałasu, co w znaczący sposób obniża komfort życia w takim miejscu. Powódka z uwagi na prognozowany wzrost liczby operacji lotniczych zmuszona będzie w przyszłości znosić hałas, który wykracza poza normy powszechnie dopuszczalne w środowisku określone rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. nr 120, poz. 826). Wszystkie te okoliczności skutkują tym, że nieruchomości położone w sąsiedztwie lotniska, a więc – tak jak nieruchomość powódki – w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania na rynku nieruchomości ze względu na mniejsze zainteresowanie mają niższe ceny niż porównywalne nieruchomości położone w innych obszarach „spokojniejszych”, nie sąsiadujących z lotniskami.

Hałas ogranicza korzystanie z nieruchomości o charakterze mieszkalnym w rozumieniu art. 129 u.p.o.ś. i art. 136 u.p.o.ś. Zmniejszenie wartości nieruchomości z powodu wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, a także sąsiedztwa lotniska, emitującego hałas nie pozwalający dotrzymać standardów jakości środowiska, jest stratą powodującą obniżenie aktywów w majątku powódki. Obowiązany do wypłaty odszkodowania jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. W żaden sposób pozwany nie wykazał okoliczności przeciwnej, podnoszonej w odpowiedzi na pozew, aby aktualne umiejscowienie nieruchomości powódki czyniło ją atrakcyjniejszą i bardziej wartościową dla potencjalnych kontrahentów.

Sąd podkreślił, że dla określenia rozmiaru szkody powódki jedynym miarodajnym dowodem była opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości opracowana zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami i rozporządzeniami wydanymi na jej podstawie przy uwzględnieniu norm m.in. Prawa budowlanego, a także pozostałych uregulowań, których podstawy autor opinii powołał na wstępie opinii. Nie było ponadto podstaw do odejmowania od kwoty ubytku wartości rynkowej spornej nieruchomości kosztów nakładów rewitalizacyjnych. Ustawodawca przewidział bowiem, że są to oddzielne dwa roszczenia, o charakterze odszkodowawczym, a wnioskowany przez pozwanego zabieg skutkowałby niczym innym, jak bezpodstawnym wzbogaceniem pozwanego kosztem interesów majątkowych strony powodowej.

Z art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. wynika, iż szkodą jest także zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., przez którą rozumie się między innymi zmniejszenie aktywów. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym, jest w aktualnych czasach lokatą kapitału (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2011 roku w sprawie I ACa 1028/10, a także wyroki tego Sądu z 14 lipca 2010 roku w sprawie I ACa 864/09, z 30 września 2010 roku w sprawie I ACa 210/10, z 25 sierpnia 2010 roku w sprawie I ACa 626/09 i z 17 czerwca 2010 roku w sprawie I ACa 772/09). Z tego tytułu powódce należy się od pozwanego 63.395 zł.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy uzasadnił to, czym kierował się uznając za zasadne powództwo o nakłady na rewitalizację akustyczną budynku mieszkalnego powódki. Asumpt do uwzględnienia powództwa w tej części dają opinie A. K. (2) i J. W., z których wynika, że aby zapewnić właściwą ochronę akustyczną konieczne są nakłady, których wartość wynosi 26.317,67 zł.

Sąd uznał, że okoliczność, że powódka nie poczyniła do chwili obecnej nakładów mających na celu dostosowanie budynku mieszkalnego do wymagań technicznych zapewniających ochronę przed hałasem nie może pozbawić jej możliwości pozyskania środków na dokonanie niezbędnych nakładów. Stanowisko takie zostało wyrażone m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 listopada 2007 roku w sprawie I ACa 749/07 i wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10 kwietnia 2008 roku w sprawie I ACa 2/08 wydanych na gruncie spraw związanych z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego (...) W tym ostatnim orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał w szczególności, że „ponieważ celem uregulowań art. 129 i art. 136 ustawy Prawo ochrony środowiska jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, należy przyjąć, iż wskazanie na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody, skoro strona nie ma obowiązku ich ponieść. Ponieważ jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, przepisu art. 136 § 3 w/w ustawy nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 ustawy. Ten zaś mówi jedynie ogólnie o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości”.

Za ugruntowany uznać trzeba również pogląd, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie, ustaloną w sposób przewidziany prawem. Pozytywnie zagadnienie to przesądził także Sąd Najwyższy w orzecznictwie zapadającym na gruncie stanów faktycznych związanych z funkcjonowaniem lotniska (...) (...)

O odsetkach orzeczono w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. jako o odsetkach ustawowych oraz – w związku ze zmianą art. 481 § 2 kc z dniem 1 stycznia 2016 roku, o odsetkach ustawowych za opóźnienie. Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy uzasadnione jest uznanie za decydującą funkcję kompensacyjną odsetek ustawowych. W myśl art. 455 k.c. regułą jest, że dłużnik pozostaje z zapłatą świadczenia bezterminowego (a takim jest odszkodowanie za wyrządzoną szkodę) w zwłoce na zasadach ogólnych, tj. od momentu wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia tego świadczenia. Od tego momentu wierzyciel ma prawo żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na zasadzie art. 481 § 1 k.c. W orzecznictwie wydanym na tle stanów faktycznych obejmujących obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) (...) wyrażono także pogląd, że zasada ta dotyczyć może także odszkodowań zasądzanych na podstawie art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. Powstanie szkody w majątku powódki wiązać należy z datą 28 lutego 2012 roku, kiedy to weszła w życie uchwała Nr (...) z 30 stycznia 2012 roku ustanawiająca obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska (...)w P.. Ustawodawca przewidział 2-letni, a więc dość krótki termin (o charakterze zawitym) na dochodzenie roszczeń z tym związanych, w ciągu którego powódka pisemnie zgłosiła pozwanemu roszczenia na podstawie przepisów art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. Już zatem w tej dacie pozwany miał świadomość,

że powódka jest zainteresowana dochodzeniem swych roszczeń. W ocenie Sądu I instancji, brak zatem podstaw, aby uprzywilejować pozwanego kosztem powódki poprzez rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych dopiero od dnia wyrokowania lub daty uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd zaznaczył przy tym, że konkretyzacja roszczeń odszkodowawczych co do kwot nastąpiła dopiero w pozwie, a następnie, po sporządzeniu opinii przez biegłego z dziedziny budownictwa oraz nieruchomości, kiedy to okazało się, że kwoty których powódka może się domagać w niniejszym postępowaniu w odniesieniu do poszczególnych roszczeń są inne niż pierwotnie dochodzone, w piśmie z 13 lipca 2018 roku. W ocenie Sądu okoliczność powyższa winna zostać wzięta pod uwagę przy ustalaniu początkowej daty płatności odsetek za opóźnienie. Analiza pisma pełnomocnika powódki z 13 lipca 2018 roku prowadzi do wniosku, że łączna wartość dochodzonych roszczeń wyniosła 93.597 zł. (suma roszczenia z tytułu spadku wartości nieruchomości – 63.595 zł. oraz roszczenia z tytułu nakładów akustycznych - 30000 zł.). Jednocześnie uznać należy, że powódka cofnęła powództwo co do 3.682,33 zł. z tytułu nakładów wygłuszeniowych. Przyjąć zatem należy, że skoro pierwotnie domagała się ona zasądzenia 80000 zł. (50000 zł. – tytułem spadku wartości nieruchomości oraz 30000 zł. - tytułem nakładów wygłuszeniowych), odsetki od 76.317,67 zł. (suma 50000 zł. oraz 26.317,67 zł.) należy zasądzić od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu, tj. od 26 kwietnia 2014 roku (k. 172), natomiast od 13.595 zł. (w takim bowiem zakresie nastąpiło rozszerzenie powództwa w odniesieniu do odszkodowania za spadek wartości nieruchomości), od następnego dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma z 13 lipca 2018 roku, tj. od 22 sierpnia 2018 roku (k.826 a). Skoro powódka była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, to nic nie stało na przeszkodzie aby niezwłocznie po sporządzeniu opinii przez biegłego wystosował on do pozwanego wezwanie o zapłatę wyższej kwoty.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że żądanie zasądzenia odsetek od 89.912,67 zł. od dnia wniesienia powództwa jest bezzasadne i dlatego też w części w jakiej nie uwzględniono żądania odsetkowego, powództwo zostało oddalone – pkt 3 sentencji wyroku.

Co do 3.682,33 zł. Sąd umorzył postępowanie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 p 3 k.p.c.) – pkt 2 sentencji wyroku.

Pozwana spółka apelacją zaskarżyła wyrok w części, tj. w 1 oraz w części orzekającej o kosztach procesu, w której Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki 12.700 zł. oraz w części, w której Sąd Okręgowy nakazał ściągnięcie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) 2.918,14 (punkt 4 wyroku) zarzucając:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 799 ze zm., dalej jako „p.o.ś.”), poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją portu lotniczego, a także spadek wartości nieruchomości spowodowany zawężeniem prawa własności powstałym wskutek wejścia w życie uchwały wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania, które to zawężenie prawa własności nie musi polegać na ograniczeniu dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości powodów w sposób określony w regulacji wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania ((...)), podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, iż odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. należne jest jedynie z tytułu poniesienia szkody wynikłej z ograniczeń w dotychczasowym korzystaniu z nieruchomości przewidzianych w uchwale wprowadzającej (...);

- art. 129 ust. 2 p.o.ś., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła szkoda, pomimo iż w obecnym stanie rzeczy nie jest możliwe skuteczne oszacowanie wysokości tej szkody, gdyż stanowi ona wyłącznie szkodę ewentualną, która urealni się dopiero na etapie ewentualnej, np. sprzedaży nieruchomości należącej do Powódki;

- art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu poniesionych wydatków na rewitalizację akustyczną, należne jest bez względu na to, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła koszty rewitalizacji akustycznej swojej nieruchomości, podczas gdy wykładnia tychże

przepisów prowadzi do wniosku, iż aby móc skutecznie dochodzić odszkodowania konieczne jest faktyczne poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną;

- art. 361 § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała, tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze do utraty składników majątkowych, czy też do poniesienia przez Powódkę nieplanowanych (niezgodnych z jej wolą) wydatków;

- art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te określają dwie odrębne szkody w majątku Powódki, podczas gdy już wprost z treści tych przepisów wynika, że są to tylko różne postaci tej samej szkody;

- art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co w efekcie doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania należnego stronie powodowej;

- art. 135 § 1 i § 3a p.o.ś., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wprowadzenie (...) prowadzi do legalizacji uprzednio rzekomo nielegalnych, czy też ponadnormatywnych oddziaływań, podczas gdy regulacja wprowadzająca (...) jest aktem planistycznym i przewiduje jedynie konkretne wymagania techniczne oraz wymagania dotyczące korzystania z nieruchomości położonych na terenie (...) w sposób zabezpieczający zdrowie ich właścicieli;

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że roszczenie o zapłatę odszkodowania stało się wymagalne z dniem następującym po dniu doręczenia Pozwanemu pozwu (pisma rozszerzającego powództwo), podczas gdy, skoro odszkodowanie zostało obliczone według cen aktualnych, tj. cen z daty jego ustalania (orzekania), stało się ono wymagalne dopiero z datą wyrokowania i najwcześniej od tej daty dłużnik (Pozwany) pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

2) naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I Instancji, że wystąpienie szkody dochodzonej na gruncie art. 129 ust. 2 p.o.ś. oraz rozmiar takiej szkody zostały w niniejszej sprawie udowodnione przez Powódkę, pomimo iż powyższe okoliczności nie zostały udowodnione, w szczególności nie zostały udowodnione ze względu na wadliwość przedstawionej w sprawie opinii biegłego;

- art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji ustaleń sprzecznych z treścią dokumentu urzędowego w postaci decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w P. z 28 lutego 2011 roku, WOO-II.4230.1.2011.JS (w aktach sprawy) i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. (...)[wyciąg w aktach sprawy) oraz poprzez odmówienie mocy dowodowej wskazanym dokumentom;

- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przerwienie na biegłych obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i dokonania wykładni prawa (w zakresie dotyczącym interpretacji postanowień art. 129 p.o.ś. i art. 136 p.o.ś.), a z drugiej strony-na bezkrytycznym oparciu się na stanowisku biegłych w tym zakresie przy wydawaniu rozstrzygnięcia;

- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie się przy rozstrzygnięciu sprawy na dowodach z opinii biegłych zawierających zasadnicze błędy metodologiczne, które uniemożliwiają potraktowanie ich jako rzetelnego środka dowodowego, mającego za zadanie wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych;

- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie się przy rozstrzygnięciu na dowodzie z opinii, przygotowanej przez biegłego nie mającego dostępu do potrzebnych dokumentów art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c.,

- poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy majątkowego, w sytuacji gdy strona pozwana w toku postępowania podnosiła szereg

merytorycznych zarzutów do opinii biegłego, a wnioskowane dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

- art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. oraz art. 157 ust. 1 i ust. 3 u.g.n., poprzez całkowite pominięcie zastrzeżeń Pozwanego względem przedstawionej w sprawie opinii biegłego oraz pominięcie wniosku dowodowego zmierzającego do wykazania wadliwości metodologicznej oraz merytorycznej przedmiotowej opinii, czym Sąd I Instancji doprowadził do faktycznego pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony jej praw;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c., poprzez niezawarcie w uzasadnieniu Wyroku przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej dowodom powołanym przez stronę pozwaną, w tym w szczególności decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w P. z dnia 28 lutego 2011 roku, WOO-II.4230.1.2011.JS (w aktach sprawy) i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. (...) [wyciąg w aktach sprawy), a także przyczyn, dla których sąd wyprowadził ustalenia sprzeczne z treścią wskazanych dokumentów;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c., poprzez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu Wyroku przyczyn, ze względu na które Sąd nie przychylił się do wniosku dowodowego strony pozwanej o powołanie innego biegłego z dziedziny szacowania wartości nieruchomości;

- art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak odniesienia się do podniesionych w piśmie procesowych strony pozwanej z dnia 28 kwietnia 2017 roku zarzutów do opinii biegłego J. W. w sposób pozwalający na przeprowadzenie kontroli instancyjnej rozumowania Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Apelująca wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, jak również zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

- zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

- rozpoznanie, na podstawie art. 380 k.p.c., postanowienia Sądu Okręgowego z 4 października 2018 roku o oddaleniu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny wyceny i szacowania nieruchomości i w konsekwencji na podstawie art. 382 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny wyceny i szacowania nieruchomości

- zobowiązanie Powódki do przedłożenia pełnej dokumentacji projektowej oraz powykonawczej dotyczącej budynku znajdującego się na nieruchomości Powódki, a także decyzji o pozwoleniu na budowę oraz decyzji o pozwoleniu na użytkowanie;

- z ostrożności procesowej, o uchylenie, na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c., zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji oraz o pozostawienie Sądowi I Instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Wobec licznie zgłoszonych zarzutów apelacyjnych na omówienie w pierwszej kolejności zasługują te, które podnoszą uchybienia procesowe bowiem od prawidłowości ustaleń faktycznych zależy ocena zastosowanego prawa materialnego.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując je za własne. Wbrew zarzutom apelujących ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący nie wykazał by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. Nie ulega wątpliwości i nie wymaga szerszego uzasadnienia fakt konieczności oparcia się przez sąd przy rozstrzygnięciu sporu na specjalistycznych danych dotyczących wartości nieruchomości znajdujących się w obszarze ograniczonego użytkowania i poza nim. Sąd z braku wiadomości specjalnych, nie jest uprawniony do dokonywania odpowiednich ustaleń bez zasięgnięcia opinii biegłego, toteż właściwym środkiem dowodowym służącym wyjaśnieniu tych okoliczności mógł być dowód z opinii biegłego. Dowód taki został przeprowadzony przez Sąd Okręgowy i uwzględniony przy dokonaniu ustaleń faktycznych. Sąd ten wskazał szereg argumentów, które zdecydowały o uznaniu opinii sporządzonych przez biegłych A. K. (2) i J. W. za przydatne w sprawie. Kierując się uwagami zgłoszonymi przez strony do opinii pisemnych, Sąd słuchając biegłych na rozprawach szczegółowo wyjaśnił zasadność ich zastrzeżeń. Omówił te kwestię wyczerpująco w uzasadnieniu wyroku uznając, że zgłoszone uwagi nie podważyły pozytywnej oceny nadanej dokumentom.

W apelacji podniesiono zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez odmowę sporządzenia opinii przez innego biegłego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc należyte i wystarczające uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące /por. wyrok SN z 7 kwietnia 2005 roku w sprawie IICK 572/04, Lex nr 151656/. Sąd dezaprobatą strony pozwanej dla wniosków biegłego – niekorzystnych z punktu widzenia jego interesów w sprawie- nie mogła stanowić podstawy prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena tego, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, zaś okoliczność, że opinia nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych /por. post. SN 3 września 2008 roku w sprawie IUK 91/08, Lex nr 785520 /.

Wskazać też należy, że Sądowi z urzędu a pozwanemu z przyczyn oczywistych jako stronie pozwanej wiadomym jest, iż w dotąd licznych już analogicznych sprawach (kilkadziesiąt) opinie wydawali różni biegli sądowi i żaden z nich nie stwierdził aby nie doszło do obniżenia wartości nieruchomości położonej w strefie wewnętrznej na skutek utworzenia o.o.u. Pozwany formułując wniosek o powołanie innego biegłego, nie przywołał żadnej odmiennej opinii biegłego sądowego.

Skarżący zgłosił szereg zastrzeżeń do opinii biegłego J. W. w apelacji uzasadniając jej nieprzydatność do rozpoznania niniejszej sprawy.

Podnoszone w apelacji zarzuty są w istocie tożsamymi z podnoszonymi przez pozwanego przed Sądem I instancji, do których szczegółowo odniósł się w szczególności biegły sądowy w opinii uzupełniającej, ustnej złożonej podczas rozprawy.

Powtarzając te zarzuty pozwana w swych wywodach pomija w istocie pełną treść opinii biegłego, w których przedstawił jaką metodę zastosował przy ustalaniu spadku wartości nieruchomości i ściśle związane z tym podstawy uwzględniania nieruchomości położonych na terenie obszaru ograniczonego użytkowania na dzień od daty utworzenia obszaru itd.

Słusznie Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków o przeprowadzenie dowodów z dokumentów prywatnych sporządzonych przez dr B. H..

Zaznaczyć wypada, że opiniujący w sprawie biegły J. W. jest specjalistą za zakresu szacowania nieruchomości. Kwalifikacje formalne biegłego oraz ogromne doświadczenie w podobnych rodzajowo sprawach, pozwalają na stwierdzenie, że wydana w niniejszym procesie opinia ma charakter kompleksowy. Jednocześnie statystyka jest jednym z narzędzi wykorzystywanych przy szacowaniu wartości nieruchomości. I w tym zakresie biegły posiada niezbędną wiedzę, co wykazał odnosząc się szczegółowo do zastrzeżeń formułowanych wobec opinii na rozprawie.

Warto w powyższym kontekście zwrócić uwagę na stanowisko Rady (...)w sprawie granic weryfikacji przydatności dowodowej operatów szacunkowych oraz wykładni pojęcia wiedzy specjalnej rzeczoznawcy majątkowego (które znane jest Sądowi II instancji i pozwanej w związku innymi sprawami rozpoznawanymi przez tut. Sąd, m.in. I ACa 1472/15, z powództwa przeciwko pozwanej). Arbitralna krytyka, jak wskazano w stanowisku, zawartości merytorycznej wycen, praktykowana przez podmioty w różny sposób powiązane z wynikiem wyceny, jest zjawiskiem niepokojącym, podważającym zaufanie i szacunek do zawodu rzeczoznawcy majątkowego (...). Rzeczoznawca majątkowy stoi na straży obiektywnego, a więc bezstronnego, spojrzenia na sprawę wartości nieruchomości. Próba obiektywizacji wartości nieruchomości, w warunkach wolnego rynku, wymaga od rzeczoznawcy majątkowego specyficznej, interdyscyplinarnej wiedzy o uwarunkowaniach prawnych, technicznych, mikro i makroekonomicznych, mających wpływ na cenę, za którą potencjalny, przeciętny nabywca gotów jest nabyć szacowaną nieruchomość. (...) W procesie szacowania nieruchomości podstawowym zadaniem rzeczoznawcy majątkowego jest odzwierciedlenie reguł właściwego rynku nieruchomości, w tym preferencji nabywców, których nie da się w pełni uwarunkować i ujarzmić przepisami prawa. Istota wartości osadzona jest bowiem w ekonomii, toteż w praktyce nie jest możliwe wywiedzenie wszystkich reguł wyceny nieruchomości z przepisów prawa. Cena, obok obiektywnych przestanków, ma zawsze elementy subiektywne. Także określenie poziomu wartości, rozumianej jako hipoteza ceny, przez powołanego do tego eksperta nie zlikwiduje dyskrecjonalności wyceny. Nawet najbardziej wszechstronna znajomość rynku nie zapewni w pełni obiektywnego wyniku, dlatego różnice oszacowanych dla tożsamego celu wartości tej samej nieruchomości, nie zawsze świadczą o wadliwie sporządzonych wycenach. Metody porównawcze cechuje bowiem pewna doza subiektywizmu, u którego podstaw leży wybór porównywalnej nieruchomości i opieranie szacunku na danych historycznych. Subiektywizm nie oznacza tutaj rzecz jasna dowolności.

W związku z powyższym, fragmentaryczna analiza wniosków opinii biegłego, zawarta w apelacji, na podstawie której pozwany sformułował zarzuty wobec opinii, nie mogła prowadzić do weryfikacji rozstrzygnięcia.

Sąd II instancji po szczegółowym zapoznaniu się z treścią opinii biegłych sądowych podzielił stanowisko Sądu I instancji, że są one przekonujące, logiczne i rzetelne. Ich treść nie nasuwa wątpliwości, które uzasadniałyby prowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Z tych też przyczyn nie uwzględnił wniosków z apelacji o przeprowadzenie dowodu z opinii drugiego biegłego sądowego.

Nie były też trafne zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego oraz pominięcie dokumentów urzędowych w postaci decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska i raportu środowiskowego. Stanowisko o ich nadrzędnym charakterze stoi w oczywistej sprzeczności z dyrektywą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Ponadto dokumenty te nie przeczyły spadkowi wartości nieruchomości powódki, zatem nie mogły świadczyć o bezzasadności powództwa.

I tak, organ administracyjny – (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w P. w toku postępowania administracyjnego zainicjowanego wnioskiem pozwanej spółki, poddał ocenie oddziaływanie na środowisko szeregu innych czynników, poza hałasem, które obejmowała inwestycja modernizacji i rozbudowy lotniska. W szczególności organ administracji analizował wpływ inwestycji na środowisko przyrodnicze, w tym na obszary chronione, a szczególności na gatunki, siedliska przyrodnicze lub siedliska gatunków roślin i zwierząt, dla których ochrony zostały wyznaczone obszary Natura 2000. Organ nie stwierdził negatywnego oddziaływania inwestycji w tym zakresie. Organ uznał także, że nie będzie stanowiła zagrożenia dla środowiska gruntowo – wodnego i wodnego, gospodarka wodno – ściekowa jaką zamierza prowadzić inwestor – pozwana spółka. Z raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko

wynika również, że w miejscach dostępnych dla ludności spełnione będą wymagania wynikające z przepisów ochrony środowiska, w zakresie emisji pola elektromagnetycznego oraz, że nie dojdzie do przekroczenia norm regulujących emisję spalin.

W związku natomiast z wykazaniem braku dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych, i organizacyjnych zapewniających dotrzymanie akustycznych standardów jakości środowiska na podstawie art. 135 ustawy prawo ochrony środowiska dla planowanego przedsięwzięcia należało utworzyć obszar ograniczonego użytkowania (str. 15 decyzji, k. 140 akt).

Istotą warunków określających zasady eksploatacji lotniska i wykonywania operacji obsługowych samolotów w dziedzinie ochrony przed hałasem jest, jak wskazano w decyzji (...) Dyrektora Ochrony środowiska w P. z 28 lutego 2011 roku - minimalizacja wielkości jego emisji do środowiska poprzez działania organizacyjne. Zasady te winny być powinnością eksploatacyjną i mieć charakter stałych, obowiązkowych dobrych praktyk.

Innymi słowy, to plany inwestycyjne - rozbudowy i modernizacji (...) - okazały się mieć tak istotny wpływ na środowisko akustyczne wokół lotniska, że zaistniała konieczność ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. Wszelkie działania podejmowane przez pozwaną spółkę mające na celu niwelowanie negatywnych skutków funkcjonowania portu lotniczego, będą zawsze jedynie działaniami zaradczymi w ramach stanu, w którym mieszkańcy nieruchomości położonych w (...) są zmuszeniu znosić ponadnormatywny hałas.

Wobec uznania za bezzasadne wszystkich zarzutów apelacyjnych dotyczących prawa procesowego przejść należy do zarzutów dotyczących się podstawy materialnej rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 129 ust.2 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska /dalej uoś/ rzez błędną jego wykładnię nie zasługiwał na uwzględnienie.

Obszerne rozważania prawne Sądu I instancji Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne. Nie ma podstaw, aby przyjmować, że możliwość dochodzenia roszczeń wynikających z ustawy przysługuje tylko w sytuacji powstania nowego lotniska, zmiany charakteru lotniska z lokalnego na międzynarodowe lub znaczącej rozbudowy lotniska bądź wprowadzenia ruchu lotniczego na nieużywane lotnisko. Takich roszczeń dochodzić można również w sytuacji wprowadzenia o.o.u na funkcjonujące od dawna lotnisko, pod warunkiem wykazania szkody będącej skutkiem niedochowania standardów ochrony przed hałasem.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, że nie ma przeszkód by powoływać się w sprawach dotyczących lotniska (...) na orzecznictwo sądowe wypracowane na gruncie roszczeń odszkodowawczych związanych z funkcjonowaniem lotniska (...). Wszak dochodzenie roszczeń umożliwia ta sama ustawa i jednocześnie zobowiązuje do wykazania tych samych przesłanek warunkujących wyrównanie szkody.

Nie można podzielić stanowiska pozwanej o braku związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem o.o.u. i ograniczeniami powódki w korzystaniu z nieruchomości wynikającymi z hałasu a potencjalnym brakiem możliwości sprzedaży za cenę, za którą można nabyć nieruchomości o innym położeniu. Szkada w tym wypadku jest niewątpliwa i jest ona równa spadkowi wartości nieruchomości, niezależnie od faktu czy jest ona przedmiotem obrotu teraz czy w przyszłości. Wynika to jednoznacznie z ustaleń sądu poczynionych na podstawie opinii biegłego, której wartość omówiono powyżej wobec zastrzeżeń proceduralnych pozwanej. Szczegółowe wywody apelacji o ograniczeniu liczby operacji lotniczych w porze nocnej i podjęciu innych działań mających na celu zmniejszenie hałasu w nocy oraz ograniczenie uciążliwości oddziaływania lotniska na korzystanie z nieruchomości nie mogą uzasadniać wniosków zawartych w tej apelacji. Godne pochwały jest podjęcie starań skutkujących w przyszłości uznanie za mniej dotkliwe sąsiedztwa lotniska i zainteresowanie się egzystencją ludzi zamieszkujących tereny blisko niego położone jednakże nie pozwala ono na przyjęcie braku szkody powódki, której wyrównania domaga się na podstawie art. 129 ust.2 uoś. Gwoli dokładności podnoszonych przez pozwaną twierdzeń o zmniejszeniu liczby operacji nocnych podnieść trzeba, że zwiększa się liczba operacji lotniczych w ciągu dnia i nadal będzie ona rosła. O ograniczeniu korzystania z nieruchomości nie decyduje tylko pora nocna lecz równie istotna jest pora dzienna, kiedy to nie można wyeliminować dokuczliwości hałasu pozostając na zewnątrz budynku. Reakcją potencjalnych nabywców nieruchomości na utworzenie o.o.u. jest odstąpienie od nabywania działek w strefie o.o.u. albo wyraźne żądanie obniżenia ich

ceny w porównaniu z nieruchomościami położonymi niedaleko lotniska lecz nie objętymi o.o.u. Wprowadzenie ochrony zagwarantowanej ustawą o ochronie środowiska nie zmniejszyło uciążliwości spowodowanej sąsiedztwem lotniska lecz umożliwiło dochodzenie roszczeń, mających zrekompensować użytkownikom nieruchomości znoszenie ponad normatywnego hałasu, przekładającego się na spadek wartości nieruchomości. Działalność lotniska, mimo przekroczenia standardów ochrony środowiska została ze względów społecznych zaaprobowana przez ustawodawcę w zamian za możliwość pieniężnej rekompensaty dla osób nie mogących się sprzeciwić tej działalności. Obowiązek dostarczenia tej rekompensaty spoczywa na podmiocie korzystającym z lotniska. Nieusuwalne lecz z uzasadnionych względów konieczne przekroczenie standardów ochrony środowiska wymaga bowiem legalizacji odpowiednim aktem prawa miejscowego.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego Sąd II instancji za zasadne uznał również odwołać się do uzasadnienia wyroku Sadu Najwyższego z 24 listopada 2016 roku w sprawie II CSK 100/16, wydanego w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego w innej analogicznej sprawie o odszkodowanie od PL ławica.

Sąd Najwyższy wskazał, że w samej treści art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. odszkodowanie łączy się „z ograniczeniem korzystania z nieruchomości”, a nie z utratą możliwości dochodzenia roszczenia o zaprzestanie negatywnego oddziaływania na nieruchomość. Oficjalne potwierdzenie takiego ograniczenia korzystania z nieruchomości następuje w drodze uchwały właściwego sejmiku o ustanowieniu strefy tego ograniczenia. Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 lutego 2010 roku w sprawie III CZP 129/08, nie publ. uznał, że ograniczeniem tym jest już samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania, gdyż powoduje ono obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych w treści aktu o utworzeniu (...). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd ten wskazał na dalsze negatywne konsekwencje ustanowienia (...) dla właścicieli nieruchomości. Na skutek wejścia tego aktu w życie, dochodzi do zawężenia granic prawa własności. Od tej daty właściciel musi bowiem znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone normatywnie immisje hałasu, bez możliwości żądania ich zaniechania, co, rzecz jasna, wpływa również na obniżenie wartości nieruchomości. Stanowisko takie można uznać za utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyroki z 6 maja 2010 roku w sprawie II CSK 602/10, z 25 maja 2012 roku w sprawie I CSK 509/11, czy z 21 sierpnia 2013 roku w sprawie II CSK 578/12). Zgodnie z tym orzecznictwem, ograniczenie prawa własności, będące konsekwencją uchwalenia (...), stanowi wprawdzie czynnik składający się na szkodę poniesioną, ale szkody tej nie wyczerpuje. Jeszcze bardziej istotnym czynnikiem jest bowiem samo utworzenie (...), które u potencjalnych nabywców nieruchomości wiąże się między innymi z uciążliwością zwiększonej emisji hałasu, a to wpływa na decyzje o kupnie nieruchomości położonej w tej strefie ale za cenę niższą w porównaniu z podobnymi nieruchomościami położonymi poza tą strefą. Jest to wyodrębniona w art. 192 ust. 2 u.p.o.ś. postać szkody, za którą odpowiedzialność ponosi pozwana spółka.

Niesłuszny okazał się nadto zarzut nieuwzględnienia zjawiska tzw. rekurencji odszkodowania. Po krótko zdaniem apelującego, spadek wartości nieruchomości zawiera już w sobie ewentualne koszty adaptacji akustycznej budynku. W konsekwencji, uwzględnienie odszkodowania z tytułu nakładów koniecznych w kwocie odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości jest konieczne, aby przeciwdziałać bezpodstawnemu (bo podwójnemu wzbogaceniu się powódki z tego samego tytułu.

Przedstawione przez skarżącego stanowisko wiąże się w istocie z zarzutem z pkt 5 apelacji. Apelująca neguje jakoby przepisy art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. określały dwie odrębne szkody.

W uzasadnieniu zarzutu apelująca sama jednak odpowiada na podnoszone wątpliwości. Wskazuje bowiem, że 136 ust. 3 p.o.ś. przewiduje dodatkową przesłankę odpowiedzialności. Dodatkową, to znaczy powstałą obok tej, o jakiej mowa w art. 129 ust. 2.

Skarżąca pomija przykładowo, że zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w budynku położonym w strefie ograniczonego użytkowania poprzez jego rewitalizację, nie niweluje szkód spowodowanych przez hałas. Istotnym jest to, że zabudowa wokół lotniska to zabudowa w przeważającej mierze domów jednorodzinnych z przydomowymi ogródkami. Niezależnie od poczynionych nakładów akustycznych na budynki, ich właściciele nie są w stanie żadnymi

środkami uchronić się przed hałasem na zewnątrz nieruchomości który ogranicza możliwość korzystania właśnie z przydomowego ogrodu.

Reasumując, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w sprawie zaistniały przesłanki przesądzające o odpowiedzialności apelującego portu lotniczego.

Przechodząc do wyroku w całość, w jakiej Sąd Okręgowy zasądził odsetki na rzecz powódki przytoczyć należało niejednokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że w świetle art.481 § 1 k.c., art.455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. kwestia stanu opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenia odsetek za czas opóźnienia zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy.

Zauważyć należy, że w wyroku z 8 listopada 2016 roku w sprawie III CSK 342/15 Sąd Najwyższy wskazał jedynie, że w wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie pieniężne należne wierzycielowi, w tym także świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art.129 ust.2 i 4 oraz art.136 ust.1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione – wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty. Jednocześnie w uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy odwołał się także do wyroku Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2010 roku w sprawie III CSK 308/09, w którym wskazano, że konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z art.481 k.c. oparta jest na założeniu, że w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić, a co najmniej (jak np. w wypadkach świadczeń przyznawanych na podstawie art.445 § 1 k.c., których wysokość jest w pewnym stopniu ocenna) miał dostęp do informacji o okolicznościach umożliwiających mu oszacowanie typowego w takich przypadkach świadczenia kompensacyjnego. Analogiczny pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 635/10, w którym wskazano, że nie zawsze wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, gdyż o opóźnieniu tym można mówić wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela. Podobnie, Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2010 roku w sprawie V CSK 269/09 wskazał, że stan opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego zachodzi wówczas, gdy z czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego wynika zarówno obowiązek jak i wysokość świadczenia pieniężnego dłużnika. Nie jest tak wtedy, gdy wysokość świadczenia pieniężnego, które ma spełnić dłużnik, jest określana arbitralnie przez Sąd przy uwzględnieniu np. cen obowiązujących w dacie wyrokowania.

W wyroku z 8 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy podzielił wprost ten kierunek wykładni art.481 § 1 k.c. w zw. z art.445 § 1 k.c. uznając go za racjonalny i uwzględniający także interes dłużnika, który powinien mieć zapewnioną możliwość zweryfikowania zasadności kierowanych do niego żądań.

W rozpatrywanej sprawie powódka dochodziła odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości i zwrotu nakładów koniecznych do dochowania norm akustycznych w związku utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Mimo że świadczenie odszkodowawcze ma charakter świadczenia pieniężnego wykazuje pewne specyficzne cechy w stosunku do świadczeń pieniężnych w ścisłym znaczeniu tj. gdy przedmiotem zobowiązania od chwili powstania jest suma pieniężna ściśle określona co do swej wysokości. W przypadku rozpatrywanego odszkodowania, z wezwaniem do zapłaty można łączyć stan opóźnienia tylko wtedy, gdyby zawierało ono informacje umożliwiające dłużnikowi oszacowanie szkody i rzeczowe odniesienie się do żądanej kwoty. Zgłoszenia właścicieli nieruchomości nie nadawały się do generalizowania i ujednociania przez pozwanego wysokości odszkodowania tylko z tej przyczyny, że znajdowały się one w strefie wewnętrznej albo zewnętrznej o.o.u. W obszarze ograniczonego użytkowania położone są bowiem nieruchomości o różnej powierzchni, zabudowane i niezabudowane, a jeżeli zabudowane to różnymi tak co do powierzchni jak i charakteru budynkami: wolnostojącymi, w zabudowie bliźniaczej, jednokondygnacyjnymi lub dwu i wielokondygnacyjnymi, wykorzystywanymi do celów wyłącznie mieszkalnych albo gospodarczych czy w części do celów mieszkalnych i gospodarczych, budynki o odmiennej ilości i rodzaju okien czy innych elementów mogących mieć znaczenie dla klimatu akustycznego wewnątrz budynku. W każdym przypadku żądanie właścicieli odnosiło się do nieruchomości o indywidualnych cechach. Nie jest zaś rzeczą dłużnika poszukiwanie za wierzyciela przyczyn, dla których żądana jest od niego kwota w takiej a nie innej wysokości.

W praktyce orzecniczej Sądu Apelacyjnego w analogicznych sprawach niejednokrotnie właściciele nieruchomości podawali w wezwaniu wyczerpujące informacje, czasami nawet poparte prywatnymi opiniami, na uzasadnienie wysokości żądania. W takich przypadkach nie było przeszkód do stosowania zasady, że termin płatności wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty, szczególnie w odniesieniu do nakładów akustycznych (art.481

§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Powódka ograniczyła się jednak w pozwie w istocie do podania miejsca położenia (adresu) i wielkości nieruchomości. Wskazana przez nią wysokość odszkodowania nie została w żaden sposób uzasadniona, była całkowicie dowolna. Brak konkretów uniemożliwił pozwanemu na samodzielne miarodajne oszacowanie szkody. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uznania, że już na skutek wniesienia pozwu pozwany popadł w opóźnienie. Nie wynikała z niego w sposób dający się zweryfikować przez dłużnika wysokość odszkodowania. Wszystkie informacje konieczne do ustalenia tej wysokości zostały zgromadzone dopiero przez biegłych sądowych. Dopiero w oparciu o te informacje biegli z dziedziny akustyki i szacowania nieruchomości byli w stanie wydać swoje opinie. Przy czym nie sposób pominąć, że o ile potrzeba czynienia nakładów akustycznych w strefie wewnętrznej została wprost przewidziana w ustawie o ochronie środowiska, o tyle okoliczność, czy na skutek wprowadzenia o.o.u. dla działającego już od wielu lat lotniska (...) sp. z o.o. nastąpi spadek wartości nieruchomości, a jeżeli tak to o ile - wymagała już czynienia ustaleń w okresie czasu pozwalającym na ustalenie tendencji rynkowych. Oczywiście, przydatne w tym zakresie były doświadczenia z innych terenów (nie tylko w Polsce) o skutkach wprowadzenia o.o.u. w związku z działalnością lotniska, tym niemniej z przyczyn oczywistych nie mogły być całkowicie ignorowane warunki rynku lokalnego w P. i okolicach. Biegły z dziedziny szacowania nieruchomości wziął właśnie pod uwagę znane mu transakcje sprzedaży nieruchomości położonych na terenie o.o.u. począwszy od jego utworzenia i na tej głównie podstawie wydał opinię według cen na dzień jej sporządzenia. Dopiero z chwilą sporządzenia przez biegłych opinii znana stała się wysokość należnego powódce odszkodowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w pkt I zmienił zaskarżony wyrok co do daty początkowej odsetek zasądzonych od kwoty 76.317,67 zł., w pozostałej części apelacja pozwanego jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu (pkt II).

Za wygrywającą sprawę w całości Sąd II instancji uznał powódkę i na podstawie art. 98 §1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych ustalił, że należne jej z tego tytułu koszty zastępstwa procesowego wynoszą 4050 zł. (pkt III).

Ryszard Marchwicki Małgorzata Gulczyńska Jacek Nowicki